

**Sygn. akt:** III U 419/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Sylwia Wójcik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015r. w O.

**sprawy z odwołania** G. B. Z. w P.

**przy udziale ubezpieczonej** S. Z.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.

**o** ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

**na skutek odwołania** G. B. Z. w P.

**przy udziale ubezpieczonej** S. Z.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W.

**z dnia** 13.04.2015r. **znak** (...) - (...)

**orzeka:**

- zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza że S. Z., z domu W., podlega jako pracownik u płatnika składek G. B. Z. w P. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 19.09.2014r.,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. na rzecz B. Z. kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

**Sygn. akt III U 419/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.04.2015r., NR (...) / 2015- (...), ZUS I Oddział w W. stwierdził, że S. W. od 19.09.2014r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, u pracodawcy B. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. Z. w P..

W odwołaniu od w/w decyzji B. Z. podniosła, że w spornym okresie S. W. faktycznie wykonywała pracę w jej firmie na stanowisku pracownika biurowego, do jej obowiązków należały m.in. kontakty telefoniczne, mailowe oraz osobiste

z przedstawicielami podmiotów, z którymi firma nawiązała współpracę, jak J.W. (...), (...), F. (...) D.. Potrzeba jej zatrudnienia wynikała zaś z faktu, iż kontakty z kontrahentami wymagały płynnej znajomości języka angielskiego i niemieckiego.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że B. Z. zgłosiła S. W. do ubezpieczeń od 19.09.2014r., a od 29.01.2015r. stała się ona niezdolna do pracy. Organ rentowy podniósł, iż S. W. jest jedynym pracownikiem, a w czasie jej zwolnienia lekarskiego nie zatrudniono na jej miejsce innej osoby, dlatego zdaniem ZUS nie było potrzeby jej zatrudnienia, nadto nie wykazano, aby faktycznie świadczyła pracę. Nadto wskazano, iż ustalenie wysokości wynagrodzenia S. W. na poziomie 5.000zł jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż wypłata jej świadczeń z tytułu niezdolności do pracy odbędzie się kosztem pozostałych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, którzy uczciwie odprowadzali (przez lata) składki od uzyskiwanych dochodów, podczas gdy S. W. przed 19.09.2014r. nie miała żadnego tytułu ubezpieczeniowego a już od 19.01.2015r. była niezdolna do pracy. W tej sytuacji zdaniem ZUS zasadne jest powoływanie się przez organ rentowy na brak partycypacji S. W. w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegającej na nieadekwatnym wkładzie do Funduszu - w stosunku do spodziewanych korzyści (wysokość przyszłego zasiłku chorobowego). W związku z powyższym uprawniona jest teza, że przedmiotowa umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). co rodzi ten skutek, że jest ona nieważna (art. 58 § 2 kc).

Ponieważ zaskarżona decyzja została przez ZUS doręczona ubezpieczonej S. W. i była ona uczestnikiem postępowania już w ZUS, nie było potrzeby wzywania jej dodatkowo przez Sąd do udziału w postępowaniu.

S. W. (obecnie Z.) na rozprawie w dniu 09.09.2015r. przyłączyła się do odwołania.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

B. Z. od 05.03.2012r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. Z. w P.. Działalność ta związana jest z usługami w zakresie ogrodnictwa, utrzymywania zieleni obiektów, m.in. handlowych oraz odśnieżania. Pełnomocnikiem w prowadzeniu tej działalności jest mąż odwołującej, J. Z.. Ponieważ firma zaczęła się rozwijać i nawiązywała kontakty z firmami zagranicznymi, potrzebna była osoba znająca języki obce. Poszukując pracownika odwołująca zamieściła ogłoszenie na portalu gumtree.pl. Swoje zgłoszenie nadesłała m.in. S. W. (obecnie Z.). W dniu 19.09.2014r. stawiała się w siedzibie firmy w P., gdzie zarówno z nią, jak i z innymi kandydatami przeprowadzono rozmowę kwalifikacyjną. W dniu 19.09.2014r. między B. Z. a S. W. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony od 19.01.2014r. na stanowisku pracownika biurowego-obsługa klientów obcojęzycznych, z wynagrodzeniem 5.000zł brutto.

S. W. została zatrudniona ze względu na potrzeby firmy, niezbędna bowiem była osoba ze znajomością języków obcych, która miała brać udział w spotkaniach z kontrahentami i tłumaczyć rozmowy na bieżąco, wykonywać prace biurowe, odbierać pocztę. Do obowiązków ubezpieczonej należały czynności: kontakt z klientami, w tym obcojęzycznymi, sporządzanie dokumentów firmowych i nadzorowanie ich obiegu, obsługiwanie urządzeń biurowych, nadzorowanie i porządkowanie dokumentów formowych i ich archiwizacja. Swoje obowiązki wykonywała w biurze formy, w W. przy ul. (...), jeździła też na spotkania z klientami. W wykonaniu tej umowy ubezpieczona wykonywała czynności polegające na kontaktowaniu się telefonicznym, mailowym oraz osobistym z przedstawicielami podmiotów, z którymi firma współpracowała, sporządzaniu umów i kontraktów, udziale w spotkaniach i tłumaczeniu z języka angielskiego i niemieckiego rozmów mających miejsce w trakcie tych spotkań.

S. W. w dniu rozpoczęcia pracy była studentką III roku Germanistyki na Uniwersytecie (...). Od dnia 19.09.2014r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u B. Z.. Ponieważ z dniem 28.01.2015r. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą, wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego, co spowodowało wszczęcie przez ZUS postępowania wyjaśniającego, mającego na celu ustalenie zasadności zgłoszenia S. W. do ubezpieczeń społecznych. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ZUS wydał zaskarżoną decyzję stwierdzającą, iż S. W. od 19.09.2014r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u

płatnika składek, B. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. Z. w P.. S. W. jest obecnie żoną syna odwołującej, M..

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:** odwołanie, odpowiedź na odwołanie, zeznania świadków: M. S., M. Z. (1) i J. Z., dowód z przesłuchania w charakterze stron, faktury, plan zajęć, wszystkie dokumenty zawarte w aktach ZUS nr(...) dotyczących postępowania wyjaśniającego.

**Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena, czy S. W. (obecnie Z.) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, B. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą B. Z. (...).

W ocenie Sądu odwołanie jest uzasadnione.

Z zeznań B. Z., złożonych w postępowaniu przed ZUS wynika, iż od 05.03.2012r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. Z. w P.. Działalność ta związana jest z usługami w zakresie ogrodnictwa, utrzymywania zieleni obiektów, m.in. handlowych oraz odśnieżania.

Poza sporem jest, że B. Z. w dniu 19.09.2014r. zgłosiła S. W. od 19.09.2014r. do ubezpieczeń społecznych jako pracownika. Od 29.01.2015r. S. W. stała się niezdolna do pracy i zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego.

Poza sporem jest nadto, że B. Z. i S. W. w dniu 19.09.2014r. zawarły pisemną umowę o pracę na czas nieokreślony od 19.09.2014r., na podstawie której S. W. została zatrudniona na stanowisku pracownik biurowy, obsługa klientów obcojęzycznych z wynagrodzeniem 5.000zł.

Organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wywodził, że B. Z. zgłosiła S. W. do ubezpieczeń od 19.09.2014r. z wysoką podstawą 5.000zł a S. W. od 29.01.2015r. stała się niezdolna do pracy i zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. Nadto podnosił, iż przed zatrudnieniem S. W. nie istniało u płatnika stanowisko, na którym została zatrudniona, zaś w okresie zwolnienia lekarskiego ubezpieczonej płatnik nie zatrudnił innej osoby. Zdaniem ZUS okoliczności te świadczą o tym, że zawarcie umowy o pracę między B. Z. i S. W. miało na celu jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, gdyż nie przedstawiono dowodów faktycznego świadczenia pracy, dlatego umowa o pracę została zawarta dla pozorów i jest nieważna z mocy art. 83 § 1 kc. W odpowiedzi na odwołanie podniesiono również zarzut nieważności tej umowy w oparciu o art. 58 § 2 kc z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie wskazano, iż wypłata S. W. świadczeń odbędzie się kosztem pozostałych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, którzy uczciwie odprowadzali (przez lata) składki od uzyskiwanych dochodów, podczas gdy ubezpieczona stała się niezdolna do pracy już w krótkim czasie po zawarciu umowy. Naruszenie zasad współzycia społecznego, polega w tym przypadku na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

W ocenie Sądu nie można jednak podzielić w/w stanowiska organu rentowego.

Sytuację prawną S. W. jako pracownika należy oceniać na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 8 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Biorąc zaś pod uwagę zarzuty organu rentowego, rozważenia wymagają również przepisy art. 58 § 2 kc i art. 83 § 1 k.c..

Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W świetle art. 58 kc § 2, nieważna jest zaś czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 04.01.2008r. (IUK 223/07, LEX nr 442836), w którym stwierdził on, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła

umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana, jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Sąd w całości podziela też stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 24.02.2010r. (II UK 204/09, Lex nr 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art.22 § 1 kp. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.05.2010r. (I UK 43/10, Lex nr 619658) wskazano zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest też obejściem prawa. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.08.2005r. (II UK 320/04, OSNP 2006/7-8/122), iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nienaruszająca art. 22 kp, nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013r., III AUa 1039/12, Lex Nr 1267331). Reasumując, należy stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę dla pozoru wyklucza możliwość objęcia osoby występującej w pozornym stosunku prawnym jako pracownik, ubezpieczeniami społecznymi z tytułu powyższej umowy. Natomiast zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje nieważności takiej czynności prawnej, jeżeli na jej podstawie praca w reżimie określonym w art. 22 § 1 kp faktycznie jest wykonywana.

Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, iż osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.02.2014r., III AUa 929/13, LEX nr 1439034).

Zauważyć też trzeba, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Dlatego uzasadnione jest twierdzenie, że nieważnością dotknięte zostały jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę (wyrok SN z dnia 6.02.2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549).

Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa była pozorna, miała na celu obejście prawa lub była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ustalenie przez strony rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, ale skutkuje jedynie stwierdzeniem nieważności umowy w części określającej wysokość wynagrodzenia (wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192, OSP 2007/4/41).

W niniejszej sprawie zaskarżona decyzja nie dotyczy wysokości wynagrodzenia, lecz objęcia ubezpieczeniami, dlatego – jeśli praca była faktycznie wykonywana – dla oceny zasadności odwołania bez znaczenia jest wysokość wynagrodzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, iż rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie było uzależnione od wykazania przez B. Z. i S. W., że zawarta między nimi umowa o pracę była faktycznie wykonywana, a S. W. świadczyła pracę.

W ocenie Sądu ubezpieczona S. W. i płatnik składek wykazały powyższe, dlatego nie można uznać, że zawarta między nimi umowa o pracę była nieważna lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zostały wobec tego spełnione przesłanki określone w art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym S. W. spełnia warunki do objęcia jej ubezpieczeniem jako pracownika.

Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze materiał dowodowy w postaci zeznań stron oraz zeznań świadków M. S., M. Z. (1) i J. Z.. Sąd dopuścił też dowód z dokumentacji znajdującej się w aktach kontroli ZUS.

S. W. i B. Z. w toku postępowania przed ZUS złożyły zeznania w formie pisemnej, obie natomiast zostały przesłuchane przed Sądem.

B. Z. zarówno w ZUS jak i przed Sądem zeznała, że w firmie była realna potrzeba, żeby zatrudnić pracownika ze znajomością języków obcych, angielskiego i niemieckiego, a ubezpieczona faktycznie wykonywała swoją pracę. Do jej obowiązków należało prowadzenie niezbędnej dokumentacji biurowej, wypisywanie comiesięcznych faktur, za wykonane czynności, obsługa ofert, kontakt z klientem. Takiej samej treści zeznania w ZUS złożyła też S. W..

Powyższe zeznania są zbieżne z zeznaniami ubezpieczonej S. W. (Z.), złożonymi przed Sądem. Ubezpieczona zeznała, że w dniu zatrudnienia była studentką III roku Germanistyki (...), zna biegle język niemiecki i język angielski. Została zatrudniona ze względu na potrzeby firmy, gdyż potrzebna była osoba ze znajomością języków obcych, dyspozycyjna, w tym w soboty i w niedziele. S. W. pytana o wykonywane czynności zeznała, że brała udział w spotkaniach z kontrahentami, dotyczącymi utrzymywania zieleni na obiektach, w tym handlowych i dotyczących odśnieżania. Na pierwszym ze spotkań była rozmowa na temat biosystemów, opieki nad roślinnością na danym obiekcie, trawników, klombów, krzewów i dotyczyło np. centrów handlowych (...), Promenada. Polegało to na ustalaniu warunków nawadniania, udzieleniu odpowiedzi na listę pytań, jak np. jakie środki i maszyny używane są w trakcie pracy nad roślinnością. Uczestniczyła też w spotkaniu z przedstawicielami kontrahentów na temat norm w UE i tłumaczyła pytania na temat sposobu wykonywania czynności i stosowanych środków. Ubezpieczona zeznała również, że od 1 listopada rozpoczyna się sezon zimowy, co wiąże się z zawieraniem umów dotyczących odśnieżania, uczestniczyła w rozmowach z głównym podwykonawcą firmy (...), rozmowy dotyczyły odśnieżania i wypożyczania sprzętu do odśnieżania. Zeznała nadto, że oprócz tłumaczenia w czasie rozmów z kontrahentami sporządzała też projekty ofert i umów, odpowiadała w języku obcym na maile. Wykonywała też czynności w biurze, odbierała pocztę tradycyjną i mailową, kserowała dokumenty, czynności wykonywała codziennie a w razie potrzeby pracowała również w sobotę czy niedzielę, jeśli zaistniała konieczność spotkania z kontrahentem, przyjeżdżała wówczas do biura, skąd zabierał ją J. Z., lub spotykała się z nim w terenie. Ubezpieczona pytana o faktyczną możliwość wykonywania pracy zeznała, że mogła pracować mimo nauki, bo na uczelni na III roku jest mało zajęć, poniedziałki, wtorki i środy była na uczelni od 8.00 do 11.00, czasami od 8.00 do 13.00. Nadto wykładowcy byli wyrozumiali, wiedzieli, że pracuje, dzięki temu mogła dostosować plan do obowiązków związanych z pracą. Piątki miała wolne, w czwartki chodziła tylko na jedne zajęcia, a obecność na wykładach nie była obowiązkowa. Wskazywała też, że do pracy przyjeżdżała również po zajęciach na uczelni.

Ubezpieczona zeznała, że w dniu zawarcia umowy o pracę była w 6-7 tygodniu ciąży, a zawierając umowę wiedziała, że jest w ciąży, lecz dobrze się czuła. Pytana o zwolnienie lekarskie od 28.01.2015r. zeznała, że otrzymała je w związku z ciążą - źle się czuła, miała zawroty głowy, mdłości, ogólnie złe samopoczucie. Pytana o sposób zawarcia umowy zeznała, iż szukała pracy, od kolegi państwa Z. dowiedziała się, iż szukają pracownika, wysłała swoje CV, pojechała na

rozmowę kwalifikacyjną, przy czym musiała poczekać, gdyż byli również inni kandydaci, wynagrodzenie ustalono na kwotę 3.500 netto, co dawało 5.000zł brutto.

Sąd dał wiarę w/w zeznaniom B. Z. i S. W., w tym w kwestii faktycznego wykonywania czynności przez ubezpieczoną. Zdaniem Sądu akta kontroli ZUS nie wskazują okoliczności, które mogłyby wystarczająco uzasadniać wniosek organu rentowego o nie wykonywaniu przez S. W. pracy w firmie (...). B. Z., w zeznaniu złożonym w ZUS wskazywała, iż ubezpieczona faktycznie pracowała w jej zakładzie. Na tę okoliczność Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków: M. S., M. Z. (1) i J. Z.. Z ich zeznań wynika zaś, że S. W. faktycznie pracowała w przedsiębiorstwie (...) w P..

Świadek J. Z. zeznał, iż jest pełnomocnikiem w działalności gospodarczej żony, B. Z.. Pytany o powód zatrudnienia S. W. zeznał, iż firma zaczęła się rozwijać, zaczęto podpisywać kontrakty z firmami zagranicznymi, potrzebna była osoba do pracy w sekretariacie, dlatego na portalu internetowym umieszczono ogłoszenie o poszukiwaniu osoby, która zna języki obce. Na ogłoszenie odpowiedziała m.in. S. W., przyjechała do siedziby firmy w P. na rozmowę kwalifikacyjną, oprócz niej zgłosiły się też inne osoby. Świadek wskazał, iż S. W. chciała otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 3.500zł netto, dlatego wynagrodzenie ustalono na 5.000zł brutto. Z jego zeznań wynika, iż do zakresu obowiązków S. W. należało odbieranie poczty, telefonów, prowadzenie księgowości, uczestniczenie w spotkaniach z kontrahentami, wystawianie faktur i innych dokumentów związanych z firmą, jej czas pracy był zróżnicowany, ponieważ S. W. jeszcze studiowała. Świadek zeznał nadto, iż ubezpieczona pracowała w różnych godzinach, np. mogła pracować 2 godziny rano, potem szła na zajęcia na uczelnię i po południu pracowała 6 godzin, czasami pracowała też w soboty i niedziele, jeśli były prowadzone wówczas rozmowy z kontrahentami. J. Z. dodał, że to on sprawował bezpośredni nadzór nad pracą S. W. i razem z nią uczestniczył w rozmowach z kontrahentami, m.in. z U. R., CH A., CH Promenada, (...). Rozmowy te były prowadzone w języku angielskim, a S. W. tłumaczyła świadkowi treść rozmów i sporządzała notatki. Świadek dodał, iż jednym z warunków zatrudnienia było to, aby osoba znała język angielski, gdyż taki był wymóg kontrahentów a ubezpieczona jeździła z nim na spotkania.

Świadek M. Z. (1) zeznał, iż do zatrudnienia ubezpieczonej doszło z powodu potrzeby zatrudnienia osoby, która biegle zna język angielski i niemiecki, gdyż firma współpracuje z podmiotami zagranicznymi. Firma jego matki umieściła ogłoszenie na portalu G., a odpowiedziała na nie m.in. S. W. i to on namawiał ją do nadesłania swojego CV. Wskazał, że do jej obowiązków należało wystawianie faktur, odbieranie korespondencji, uczestniczenie w spotkaniach z kontrahentami oraz sporządzanie i tłumaczenie umów. Także z jego zeznań wynika, iż S. W. pracowała w różnych godzinach, a plan jej studiów umożliwiał jej wykonywanie pracy. M. Z. (1) zeznał też, że sam również prowadzi formę ogrodniczą, która jest firmą bliźniaczą do firmy jego rodziców i razem realizują różne projekty.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej, ubezpieczonej i w/w świadków. Są one zgodne ze sobą wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają oraz tworzą logiczną całość z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd w sprawie przesłuchał również świadka M. S., która zeznała, iż na prośbę J. Z. kilkakrotnie odbierała dokumenty z biura firmy (...) w W. przy ul. (...), a dokumenty te wydawała jej S. W.. Świadek widziała też ubezpieczoną w biurze odbierającą telefon. Z jej zeznań wynika nadto, że przyjeżdżając po dokumenty nie umawiała się na konkretną godzinę, lecz podawała jedynie przybliżoną godzinę swego przyjazdu. Skoro zaś ubezpieczona była wówczas w biurze to oznacza, że faktycznie wykonywała pracę.

Fakt wystawiania przez S. W. faktur potwierdzają załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 21.09.2014r., są to bowiem m.in. faktury, na których widnieje podpis S. W.. Niniejsze faktury zostały wystawione w dniach 30.11.2014r. i 31.12.2014r., a więc przed wydaniem zaskarżonej decyzji i przed wszczęciem postępowania kontrolnego przed ZUS. W związku z tym świadczą o faktycznym wykonywaniu pracy przez zainteresowaną, nie zostały natomiast wystawione dla celów postępowania kontrolnego ZUS. Zauważyć też trzeba, że wg odwołującej i świadków J. Z. i M. Z. (2) praca ubezpieczonej zaowocowała podpisaniem konkretnych kontraktów. Świadczą o tym wystawione faktury oraz zwiększenie przychodów firmy, wynikające z podatkowej księgi przychodów i rozchodów.

W ocenie Sądu strony w sposób logiczny wyjaśniły przyczynę zatrudnienia S. W., tj. potrzebę zatrudnienia osoby znającej język angielski i niemiecki. Firma (...) współpracowała z firmami zagranicznymi, dlatego potrzebna była

osoba znająca języki obce. Zauważyć też należy, że zgłoszenie S. W. do ZUS zostało dokonane w terminie, było jej też wypłacane wynagrodzenie, co wynika z list płac i rozliczeń księgi przychodów i rozchodów (k. 48-54 akt kontroli ZUS). Z wydruków rozliczenia księgi przychodów i rozchodów wynika też, iż odwołująca posiadała środki pieniężne, które pozwalały na wypłacanie umówionego wynagrodzenia. Podkreślić przy tym należy, że wynagrodzenie to jest adekwatne do zakresu obowiązków i umiejętności ubezpieczonej, gdyż kwota 5.000zł brutto (a netto ok. 3.500zł), nie jest sumą wygórowaną jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczona znała dwa języki obce, była do dyspozycji pracodawcy praktycznie każdego dnia w tygodniu, gdyż spotkania z kontrahentami odbywały się w różnych godzinach, w tym także w soboty. Ubezpieczona wykazała również, że miała możliwość świadczenia pracy w różnych godzinach, mimo kontynuowania studiów. Z jej planu zajęć (k. 31a.s.) wynika bowiem, iż miała ona zajęcia w godzinach od 08.00 do 13.00, od 08.00 do 11.15, od 09.45 do 11.15, od 09.45 do 12.30 i od 11.30 do 14.45, zaś z jej zeznań i zeznań świadków wynika, że pracę świadczyła także w soboty, a spotkania z kontrahentami odbywały się w różnych dniach.

S. W. zeznała, że zawierając umowę o pracę wiedziała, że jest w ciąży, zaś zwolnienie lekarskie było spowodowane tym, iż źle się czuła, miała zawroty głowy i mdłości. Z dokumentacji lekarskiej z Przychodni (...) (k. 31a.s.) wynika, iż od dnia 29.01.2015r. S. W. stała się niezdolna do pracy, a lekarz zalecił jej prowadzenie oszczędzającego trybu życia (zapis z wizyty w dniu 29.01.2015r.). Ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę od 19.09.2014r. Jej niezdolność powstała więc po 4 miesiącach świadczenia pracy. Nawet gdyby powodem podjęcia pracy była chęć uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, to i tak nie miałyby to istotnego znaczenia, skoro ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę. Samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549). W tej sytuacji także sam fakt skorzystania przez S. W. ze zwolnienia lekarskiego nie stoi na przeszkodzie objęciu jej ubezpieczeniem.

W świetle art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Jak już jednak podniesiono wyżej, skoro S. W. faktycznie świadczyła pracę, to nie można uznać, że umowa o pracę jest czynnością pozorną, tym samym nie jest nieważna. Wskazać też trzeba, że w wyroku z dnia 15 lutego 2007r. (I UK 269/06, OSNP 2008/5-6/78) Sąd Najwyższy stwierdził, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Wobec faktycznego świadczenia pracy umowa o pracę nie jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki warunkujące objęciem S. W. (obecnie Z.) ubezpieczeniem jako pracownika a wymagane przez art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona od 19.09.2014r. była pracownikiem i dlatego w tym okresie podlegała ubezpieczeniom a zaskarżona decyzja ZUS podlegała zmianie.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 477<sup>14</sup>§2 kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa prawnego na rzecz odwołującej orzeczono w oparciu o art. 98 kpc. Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd uwzględnił nakład pracy pełnomocnika odwołującej, która brała czynny udział w postępowaniu, sporządzając pisma procesowe, składając wnioski dowodowe oraz obecność pełnomocnika na dwóch rozprawach, co wymagało m.in. dojazdu z W., a więc poświęcenia znacznej ilości czasu. Z tych względów Sąd podwyższył wynagrodzenie pełnomocnika do kwoty 100 zł.